

UCHWAŁA

Dnia 19 października 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący)

SSN Władysław Pawlak (sprawozdawca)

SSN Karol Weitz

Protokolant Katarzyna Bartczak

w sprawie z powództwa P. C.
przeciwko J. K.
o zachówek,
po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym
w dniu 19 października 2018 r.
zagadnienia prawnego
przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w (...)
postanowieniem z dnia 17 października 2017 r., sygn. akt VI ACa (...),

"Czy przebaczenie przez spadkodawcę uprawnionemu do zachowku po sporządzeniu testamentu uchyla zawarte w nim wydziedziczenie, jeśli akt ten nie znalazł odzwierciedlenia w nowym testamencie zmieniającym lub odwołującym poprzedni?"

podjął uchwałę:

Przebaczenie przez spadkodawcę uprawnionemu do zachowku może nastąpić także po wydziedziczeniu go w testamencie i do swej skuteczności nie wymaga zachowania formy testamentowej.

UZASADNIENIE

Powódka P. C. domagała się od pozwanej J. K. zapłaty zachowku. W uzasadnieniu wskazała, że jest jedynym dzieckiem zmarłej B. P., która w testamencie do całości spadku powołała swoją siostrę - pozwaną, zaś powódkę wydziedziczyła. Dochodząc zapłaty zachowku powódka powołała się na

przebaczenie jej przez matkę po sporządzeniu testamentu i na tę okoliczność wnioskuje o przeprowadzenie postępowania dowodowego.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 22 lutego 2016 r. oddalił powództwo, podnosząc, że ewentualne przebaczenie dokonane przez spadkodawczynię po sporządzeniu testamentu nie unicestwiało skutku wydziedziczenia.

Przy rozpoznaniu apelacji powódki, Sąd Apelacyjny w (...) powziął wątpliwości, które wyraził w przedstawionym do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu pytaniu prawnym. W uzasadnieniu wskazał, że w nauce prawa od początku obowiązywania kodeksu cywilnego przeważa zapatrywanie, iż uchylenie skutków wydziedziczenia wymaga odwołania lub zmiany testamentu. Wprawdzie stanowisko odmienne zajął Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 14 czerwca 1971 r. III CZP 24/71 (OSNCP 1972, nr 2, poz. 23), ale w najnowszym orzecznictwie sądów powszechnych poglądy w tej kwestii są podzielone. Powołał się też na stanowisko prezentowane w piśmiennictwie prawniczym, według którego, jeśli przebaczenie uchyla skutki penalizowanych zachowań spadkobiercy uzasadniających uznanie za niegodnego, a zatem musi ono nastąpić po tych zachowaniach, to tym bardziej przebaczenie powinno niweczyć skutki wydziedziczenia, jeśli do przebaczenia dochodzi po wydziedziczeniu w testamencie, zwłaszcza, że czyny, które mogą doprowadzić do uznania spadkobiercy za niegodnego mają większą szkodliwość społeczną od czynów, które są przewidziane dla wydziedziczenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Uregulowana w art. 390 § 1 k.p.c. instytucja pytań prawnych, jako odstępstwo od konstytucyjnej zasady niezawisłości orzeczniczej sędziów, w sprawowaniu swojego urzędu, którzy podlegają jedynie Konstytucji oraz ustawom (art. 178 ust. 1 Konstytucji), wymaga ścisłej wykładni (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 1999 r., III CZP 62/98, OSNC 1999, nr 10, poz. 166). Dlatego też udzielenie odpowiedzi na zagadnienie prawne, które prowadzi do merytorycznego związania sądu drugiej instancji w zakresie sposobu interpretacji danego zagadnienia (art. 390 § 2 k.p.c.), jest uzasadnione jedynie

wtedy, gdy zachodzi rzeczywista potrzeba wyjaśnienia poważnych wątpliwości o decydującym znaczeniu dla rozstrzygnięcia sprawy oraz pozostaje z tym rozstrzygnięciem w związku przyczynowym.

W powołanej uchwale z dnia 14 czerwca 1971 r., III CZP 24/71, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że jeśli spadkodawca przebaczył spadkobiercy po wydziedziczeniu go w testamencie, wydziedziczenie jest bezskuteczne bez względu na to, w jakiej formie przebaczenie nastąpiło. W uzasadnieniu wskazał, że ustawowa przyczyna wydziedziczenia, aby było ono skuteczne, musi istnieć w każdym razie w dacie sporządzenia testamentu, nie może być wybaczona i powinna wynikać z treści testamentu. Brak podstaw do odmiennej oceny skutków przebaczenia w zależności od chwili, w której ono nastąpiło. Może więc nastąpić zarówno przed sporządzeniem aktu ostatniej woli zawierającego postanowienie o wydziedziczeniu, jak i po sporządzeniu takiego aktu i w obydwu przypadkach będzie wywierało identyczne skutki prawne. Dopuszczalność dokonania przebaczenia już po wydziedziczeniu w testamencie, i to w dowolnej formie jest rezultatem respektowania przez ustawodawcę woli spadkodawcy.

W związku jednak z polaryzacją stanowisk, jakie wywołała ta uchwała w piśmiennictwie prawniczym oraz w aktualnym orzecznictwie sądów powszechnych, w ocenie Sąd Najwyższego zachodziła potrzeba udzielenia odpowiedzi na przedstawione przez Sąd Apelacyjny pytanie prawne.

Instytucja przebaczenia jest przewidziana także na gruncie przepisów regulujących niegodność dziedziczenia (art. 930 § 1 i 2 k.c.) oraz odwołanie darowizny (art. 899 § 1 k.c.).

Spadkodawca może w testamencie pozbawić zstępnych, małżonka i rodziców zachowku (wydziedziczenie), jeżeli uprawniony do zachowku: wbrew woli spadkodawcy postępuje uporczywie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego; dopuścił się względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazy czci; uporczywie nie dopełnia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych (art. 1008 k.c.). Przyczyna wydziedziczenia uprawnionego do zachowku powinna wynikać z treści testamentu (art. 1009 k.c.).

Spadkodawca nie może wydziedziczyć uprawnionego do zachowku, jeżeli mu przebaczył (art. 1010 § 1 k.c.). Jeżeli w chwili przebaczenia spadkodawca nie miał zdolności do czynności prawnych, przebaczenie jest skuteczne, gdy nastąpiło z dostatecznym rozeznaniam (art. 1010 § 2 k.c.).

Przebaczenie jako wyrażona na zewnątrz przez spadkodawcę wola, by nie wywodzić i nie żywić już więcej z określonego zachowania uprawnionego do zachowku doznanej przykrości, nie jest oświadczeniem woli, gdyż do jego dokonania nie jest wymagana zdolność do czynności prawnych, nawet ograniczona, a wystarczające jest działanie z dostatecznym rozeznaniam. Nie jest więc rozporządzeniem na wypadek śmierci, tak jak odwołanie testamentu, w którym jest zawarte wydziedziczenie, zaś uzewnętrznienie aktu przebaczenia ma wyłącznie znacznie dowodowe. Nie dotyczy ono treści czynności prawnej *mortis causa*, lecz wyłącznie jej skutków w postaci zawartego w testamencie postanowienia o wydziedziczeniu. Przebaczenie jest bowiem aktem przede wszystkim uczuciowym i emocjonalnym wynikającym z bliskich więzów rodzinnych, służącym spajaniu tych więzów i ochronie rodziny, jako jednej z kluczowych zasad prawa spadkowego, w myśl której uprawnienia do majątku spadkowego, w tym także w formie zachowku, w pierwszej kolejności powinny przypaść najbliższym członkom rodziny spadkodawcy. Z tego względu, wola spadkodawcy wyrażona w ramach przebaczenia ma priorytet nad formą samego aktu przebaczenia.

Ustawodawca nie zastrzegł formy testamentowej dla przebaczenia przy wydziedziczeniu, podobnie jak w odniesieniu do przebaczenia przy niegodności dziedziczenia. Wynika to wprost z art. 1010 § 2 k.c., który wyraźnie wskazuje na dopuszczalność przebaczenia przez spadkodawcę, który utracił zdolność do czynności prawnych, o ile nastąpiło z dostatecznym rozeznaniam. Odmienna interpretacja oznaczałaby, iż spadkodawca nie mógłby skutecznie przebaczyć uprawnionemu do zachowku po sporządzeniu testamentu, w którym zawarte byłoby wydziedziczenie, gdyby po jego sporządzeniu utracił zdolność do czynności prawnych, bowiem jak stanowi art. 944 § 1 k.c. sporządzić i odwołać testament może tylko osoba mającą pełną zdolność do czynności prawnych. Odwoływanie się do postulatu symetrii, według którego, jeśli wydziedziczenie wymaga zachowania formy testamentowej, to tym samym do zniweczenia jego skutków konieczne jest

sporządzenie testamentu odwołującego albo testamentu zmieniającego testament, w którym zawarte jest wydziedziczenie, pozostaje w oczywistej sprzeczności z art. 1010 § 2 k.c.

Literalna wykładnia art. 1010 § 1 k.c. nie daje podstaw do przyjęcia, iż normuje on wyłącznie sytuację, w której spadkodawca najpierw przebaczył uprawnionemu do zachowku, a następnie sporządził testament zawierający rozrządzenie o jego wydziedziczeniu. Taka wykładnia zawężająca nie ma jednak uzasadnienia w brzmieniu tego przepisu (*lege non distinguente nec nostrum est distinguere*). Przypadki, w których spadkodawca, pomimo wcześniejszego przebaczenia uprawnionemu do zachowku, dokona jego wydziedziczenia w testamencie mogą się oczywiście zdarzyć, ale raczej rzadko i będą wskazywać na niekonsekwencję spadkodawcy, względnie będą czynić wątpliwym, wcześniejszy akt przebaczenia. W praktyce, zdecydowanie częściej wystąpi sytuacja, w której spadkodawca dokona przebaczenia już po wydziedziczeniu. Natura przebaczenia nie uzasadnia różnicowania skutków w zależności od tego, kiedy przebaczenie nastąpiło, tj. przed, czy po wydziedziczeniu. Trudności dowodowe w wykazaniu faktu przebaczenia nie mogą stanowić argumentu za poparciem wykładni zawężającej art. 1010 § 1 k.c., gdyż sytuacja uprawnionego do zachowku, który powołuje się na przebaczenie mu przez spadkodawcę wyrażone przed sporządzeniem testamentu zawierającego wydziedziczenie, nie będzie wcale łatwiejsza, od sytuacji uprawnionego do zachowku, który powołuje się na przebaczenie dokonane po sporządzeniu tego testamentu. Poza tym, udowodnienie zaistnienia faktu i czasu przebaczenia odbywa się w postępowaniu sądowym, a ciężar dowodu spoczywa na osobie, która wywodzi skutki prawne z przebaczenia (art. 6 k.c.).

Dokonując wykładni art. 1010 § 1 k.c. należy odróżnić podstawy, zasady i formę wydziedziczenia uregulowane w art. 1008 i 1009 k.c., od skutków wydziedziczenia, które następują z chwilą otwarcia spadku. Wszak, do pozbawienia uprawnienia do zachowku na skutek wydziedziczenia nie dochodzi już z chwilą sporządzenia testamentu, w którym jest zawarte wydziedziczenie. Uprawniony do zachowku może zwalczać skuteczność wydziedziczenia dopiero po otwarciu spadku, a nie jeszcze przed otwarciem spadku. Dlatego zwrot: „spadkodawca nie

może wydziedziczyć uprawnionego do zachowku, jeżeli mu przebaczył”, trzeba rozumieć w ten sposób, że akt przebaczenia uchyla zawarte w testamencie wydziedziczenie, gdy przebaczenie miało miejsce zarówno przed sporządzeniem testamentu, w którym zawarte zostało rozrządzenie o wydziedziczeniu, jak i po sporządzeniu tego testamentu. Wydziedziczenie staje się skuteczne z chwilą otwarcia spadku, a nie w chwili testowania, pomimo konieczności istnienia podstaw wydziedziczenia w chwili sporządzenia testamentu zawierającego to rozrządzenie.

Jak trafnie podnosi się w literaturze prawniczej zmiany, jakie zachodzą w życiu spadkodawcy między chwilą sporządzenia testamentu, a momentem otwarcia spadku, mogą być tak istotne, że w chwili śmierci zawarta w testamencie treść ostatniej woli nie odzwierciedla już jego rzeczywistej woli w kwestii wydziedziczenia. Zachowanie skuteczności wydziedziczenia w mocy, mimo przebaczenia przez spadkodawcę czynów je uzasadniających byłoby sprzeczne nie tylko z art. 1010 § 2 k.c., ale i istotą przebaczenia. Przypadki, w których spadkodawca przebaczy uprawnionemu do zachowku w warunkach art. 1010 § 2 k.c., a następnie odzyska pełną zdolność do czynności prawnych i sporządzi testament, w którym (pomimo wcześniejszego przebaczenia) postanowi o wydziedziczeniu, będą jeszcze bardziej incydentalne. Powyższe pokazuje sprzeczność zawężającej wykładni art. 1010 § 1 k.c., nie tylko z literalną wykładnią tego przepisu w powiązaniu z art. 1010 § 2 k.c., ale również i z wykładnią logiczną oraz celowościową. Oczywiście przepisy prawa spadkowego ze względu na ich charakter i znaczenie, wymagają ścisłej wykładni, co jednak nie uzasadnia ograniczenia zastosowania instytucji przebaczenia na gruncie wydziedziczenia, wbrew brzmieniu tych przepisów i w kontekście podstawowych zasad prawa spadkowego, jak zapewnienie najpełniejszego odzwierciedlenia woli spadkodawcy i ochrona więzów rodzinnych. Nadto, prowadziłyby to do odmiennego traktowania instytucji przebaczenia przy wydziedziczeniu i uznaniu za niegodnego, gdyż w ostatnim przypadku przebaczenie może nastąpić po zaistnieniu przyczyn uzasadniających uznanie za niegodnego, aż do otwarcia spadku.

Skutkiem przebaczenia po wydziedziczeniu w testamencie jest zachowanie przez wydziedziczonygo prawa do zachowku, a nie odzyskanie statusu spadkobiercy ustawowego, w sytuacji, w której spadkodawca powołał do spadku

spadkobiercę testamentowego. Dla osiągnięcia tego skutku konieczny byłoby testament uchylający rozrządzenia testamentowe o powołaniu do spadku, bądź je zmieniający.

Potrzeba i zakres udzielenia przez Sąd Najwyższy odpowiedzi na przedstawione pytanie prawne, są determinowane stanem faktycznym sprawy. W niniejszej sprawie powódka dochodzi przeciwko spadkobiercy testamentowemu roszczenia o zachówek. W związku z czym, poza zakresem odpowiedzi pozostaje sporna, zwłaszcza w literaturze prawniczej, kwestia skutków przebaczenia w razie, gdy jedynym rozrządzeniem testamentowym spadkodawcy było wydziedziczenie.

Z tych względów Sąd Najwyższy podjął uchwałę na podstawie art. 390 § 1 k.p.c.

jw